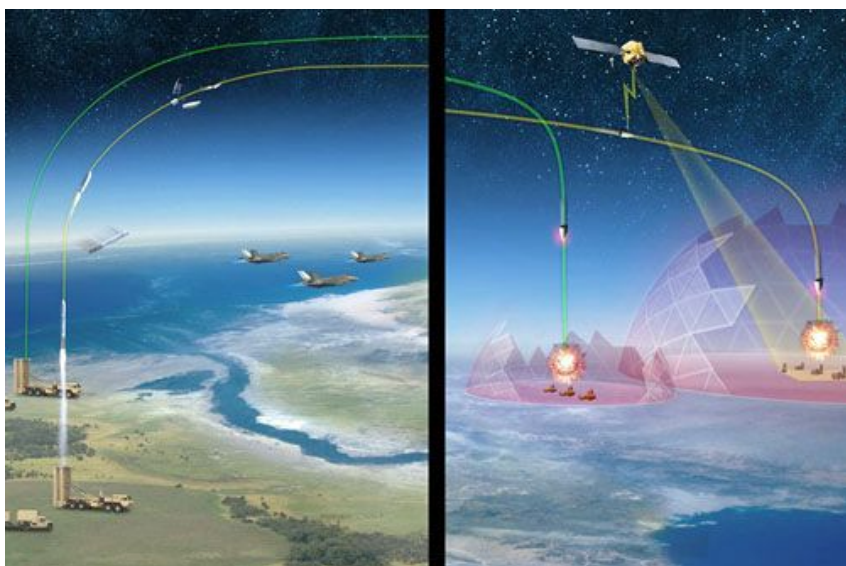


Przełom w programie OpFires?

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 25 lipca 2020

Producent napędów raketowych Aerojet Rocketdyne poinformował o osiągnięciu kolejnego kamienia milowego w rozwoju zespołu napędowego do pocisków odpalanych z ziemi i mających osiągać prędkości hiperdźwiękowe, opracowywanych w programie Operational Fires (OpFires).



Wizualizacja strzelania pociskami OpFires z użyciem wyrzutni podobnych do wykorzystywanych w systemie obrony antyrakietowej THAAD, których producentem jest LM. W związku z tym nasuwa się wątpliwość odnośnie wielkości pocisków OpFires i możliwości ich wyrzeliwania z gąsienicowych wyrzutni MLRS / Grafika: Lockheed Martin

W ramach programu OpFires ma powstać dwustopniowa raketa o dużej prędkości lotu, przeznaczona do atakowania celów o dużej wartości i szybko zmieniających położenie. Pociski mają być wyrzeliwane spoza zasięgu obrony nieprzyjaciela, a więc ich zasięg powinien wynosić co najmniej kilkaset km. Pierwszy stopień ma za zadanie rozpędzić szybujący pojazd hiperdźwiękowy, który będzie przenosił zasadniczą głowicę bojową. Jednak nie mówi się czy będzie to tylko głowica konwencjonalna czy też może także jądrowa.

Program jest finansowany przez amerykańską Defense Advanced Research Projects Agency (DARPA), ale w przyszłości zostanie przekazany pod zarząd US Army, która ma być użytkownikiem systemu OpFires z wyrzutniami gąsienicowymi MLRS wykorzystywanymi w systemach uzbrojenia ATACSM i GMLRS.

Integratorem systemu OpFires jest Lockheed Martin (LM), który w styczniu 2020 pokonał konkurencję i został wybrany do realizacji trzeciej fazy tego projektu badawczo-rozwojowego. LM otrzymał kontrakt wart 31,9 mln USD na dokończenie prac B+R w ostatniej już fazie programu.